XVIII-WIECZNY SZPITAL BISKUPA SOŁTYKA W KIELCACH

THE 18TH CENTURY HOSPITAL OF BISHOP SOŁTYK IN KIELCE

Katarzyna Starzyk-Łuszcz[1], Jacek Starzyk[2,3]

[1] Szpital Praski pw. Przemienienia Pańskiego w Warszawie
Dyrektor: Paweł Obermeyer
[2] Zakład Fizjologii i Patofizjologii, Instytut Pielęgniarstwa i Położnictwa
Wydział Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach
Kierownik Zakładu: dr hab. n. med. Marek Kochmański
[3] Dział Nefrologii
Świętokrzyskie Centrum Onkologii w Kielcach
Kierownik Działu: dr n. med. Jacek Starzyk

STRESZCZENIE

Przedstawiono zarys historii i wygląd szpitala biskupa Sołtyka (tzw. Gmach Leonarda) w Kielcach w drugiej połowie XVIII wieku. Kompleks szpitalno-klasztorny został ufundowany przez biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka. Budowa rozpoczęła się w drugiej połowie XVIII wieku. Wygląd tego nowoczesnego szpitala generalnego przedstawiono na podstawie materiałów archiwalnych. Szpital był planowany na 32 łóżka. Opiekę nad chorymi powierzono siostrom miłosierdzia. Budowy zaniechano po śmierci biskupa. W 1789 dobra należące do biskupów krakowskich zostały znacjonalizowane. Dzieło rozpoczęte przez biskupa Sołtyka nie zostało ukończone.

Słowa kluczowe: szpital, historia, szpitala biskupa Sołtyka.

SUMMARY

A short history and the view of the hospital of Bishop Sołtyk (so-called Leonard's building) in Kielce in the 2nd half of the18th century were presented. The hospital and monastery complex was founded by the Cracow Bishop Kajetan Sołtyk. The building process started in the second half of the 18th century. The view of the modern general hospital was presented by using archive materials. The hospital was arranged for 32 beds. The Sisters of Charity were selected to nursing. The process of building stopped after the Bishop's death. In 1789 the properties belonging to the Cracow Bishops became nationalized. The work started by Bishop Sołtyk remained uncompleted.

Key words: hospital, history, hospital of Bishop Sołtyk.

W drugiej połowie XVIII wieku na ziemiach polskich działało ok. 1500 szpitali. Olbrzymia większość z nich nie była szpitalami w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Były to szpitale – placówki opieki społecznej [1]. W Kielcach były dwa takie szpitale: szpital Świętej Trójcy i szpital św. Wojciecha [2, 3]. Liczba szpitali w Rzeczypospolitej w XVIII wieku nie zmieniła się zasadniczo w porównaniu z wiekiem XVII. Nastąpiły jednak zmiany jakościowe w szpitalnictwie. W 1768 roku została powołana przez Sejm Komisja Dobrego Porządku, która poprzez swoich komisarzy objęła nadzorem szpitale. W 1775 roku. Sejm uchwalił tzw. Konstytucję Szpitalną, a na jej podstawie powstała Komisja nad Szpitalami [1]. W latach 1754–1756 w Warszawie w rejonie placu Wareckiego wybudowano nowoczesny Szpital Dzieciątka Jezus [4]. Był to szpital murowany, dziedzińcowy. Ten typ budowy szpitala w kształcie czworokąta otaczającego centralnie położony dziedziniec znany był w Europie od XVI wieku. Na ziemiach polskich pojawił się dopiero w pierwszej ćwierci XVIII wieku [5]. W tym samym wieku wybudowano także kilka nowych szpitali, m.in. w Białymstoku, Białej Podlaskiej, Krakowie [1]. Również Kielce miały szansę otrzymania nowoczesnego szpitala, niestety nieudaną.

Fundatorem nowego szpitala w Kielcach był biskup krakowski Kajetan Sołtyk (1715–1788) [6], który w 1756 roku został wyniesiony na biskupstwo kijowskie, a w 1759 roku – krakowskie. Był senatorem, jednym z przywódców konfederacji radomskiej. Będąc

zaciętym przeciwnikiem równouprawnienia dysydentów, z polecenia ambasadora rosyjskiego w Warszawie Nikołaja Repnina został porwany w 1767 roku i wywieziony do Kaługi, gdzie spędził 5 lat na wygnaniu. Po powrocie w 1773 roku został przyjęty jako bohater i męczennik, jednak wobec nasilających się objawów choroby psychicznej w 1782 roku odsunięto go od zarządzania diecezją [7].

Biskup Sołtyk interesował się szpitalnictwem. W 1756 roku jako biskup kijowski poświęcił kamień węgielny pod nowy, obszerny budynek szpitala św. Jana Bożego w Warszawie [8].Nie można wykluczyć, że znał projekt ustawy dla szpitala generalnego z 1758. Idea szpitala generalnego została zapożyczona z Francji. Szpital generalny miał być lecznicą dla chorych, połączoną z domem dla rodzących, domem dla podrzutków i sierot, azylem dla psychicznie chorych, domem karnym dla żebraków i włóczęgów, szpitalem dla chorych wenerycznych i manufakturą [9]

Budowa zespołu szpitalno-klasztornego w Kielcach trwała w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVIII wieku. W 1788 roku budynek był jeszcze w stanie surowym [6].

Opiekę nad chorymi miały sprawować siostry miłosierdzia, zwane szarytkami. Przybyły one z Francji do Polski w 1652 roku, sprowadzone przez królową Marię Ludwikę. Zgromadzenie to było założone przez św. Wincentego a'Paulo w 1617, natomiast zatwierdzenie reguły przez papieża Klemensa IX otrzymało w 1668 roku. Reguła zgromadzenia przewidywała pielęgnowanie chorych. W okresie poprzedzającym pierwszy rozbiór Polski szarytki posiadały w Rzeczypospolitej 11 szpitali. Pracowały m.in. w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie [10].

Wskutek śmierci biskupa Sołtyka nie doszło do przekazania budynku zgromadzeniu szarytek. Śmierć fundatora przerwała także prace wykończeniowe zespołu szpitalno-klasztornego. W 1789 roku na mocy uchwały Sejmu Czteroletniego o przejęciu dóbr biskupstwa krakowskiego przez państwo, obiekt przeszedł na własność skarbu państwa. W 1816 roku rozpoczęto remont i adaptację gmachu na siedzibę biur Komisji Województwa Krakowskiego i Trybunału Cywilnego. Prace remontowe trwały dwa lata. Po powstaniu listopadowym w budynku mieścił się szpital wojskowy, który funkcjonował do powstania styczniowego. Potem zaadaptowano pomieszczenia na koszary wojskowe. Po II wojnie światowej wojsko opuściło budynek. W 1974 roku. zabytkowa budowla została wyburzona [11].

Gdyby udało się dokończyć budowę szpitala i uruchomić go, to w czwartym ćwierćwieczu XVIII wieku w Kielcach w 3 szpitalach byłoby łącznie 45 łóżek szpitalnych [2, 3]. Liczba ludności Kielc w 1788 roku, według obliczeń Kuczyńskiego J. wynosiła 1850–1900 osób [12], czyli na 1 łóżko szpitalne przypadałoby 41 mieszkańców Kielc. Zbliżony wskaźnik miał w tym okresie Biecz [13].

Opierając się na publikowanym w niniejszej pracy pełnym tekście źródłowym (fragmenty przedstawił J.L. Adamczyk [14]) oraz innych źródłach, można przedstawić wygląd szpitala w końcu XVIII wieku [15–17].

Zespół szpitalno-klasztorny stał w miejscu dzisiejszego gmachu Kieleckiego Centrum Kultury. W drugiej połowie XVIII wieku miejsce to było położone poza miastem, przy drodze prowadzącej od rynku do wsi Zagórze. Przy tej drodze, na wzgórzu, od XVI wieku stał kościółek pod wezwaniem św. Leonarda (stąd późniejsza nazwa ulicy i gmachu). Lokalizacja szpitala poza miastem wynikała z przekonań higienicznych, Chodziło o dostarczenie chorym świeżego powietrza, a także zapewnienie ciszy i spokoju [5]. Budynek szpitalno-klasztorny składał się z czterech jednopiętrowych skrzydeł usytuowanych wokół kwadratowego dziedzińca wewnętrznego. Był zbudowany z kamienia i cegły, otynkowany, miał dach dwuspadowy, kryty gontem. Do skrzydła zachodniego przylegał kościół św. Leonarda. Bliskie sąsiedztwo szpitala z miejscem kultowym było wyrazem ideologii ówczesnego szpitalnictwa i stanowiło zasadę w całej katolickiej Europie [5]. Szpital mieścił się na parterze skrzydła południowego i częściowo zachodniego. Wejście do szpitala znajdowało się w skrzydle zachodnim, koło kościoła. Prowadziły do niego schody z czterema stopniami. Za wejściem była sionka, z której można było wejść do celi dla furtianki lub do pomieszczeń szpitalnych. Pomieszczenia szpitalne składały się z dużej sali chorych (infirmarium), pomieszczenia na aptekę i magazyn apteczny, pomieszczenia na pościel i bieliznę dla chorych oraz z trzech innych pomieszczeń o nieustalonym przeznaczeniu. Duża sala chorych była dobrze oświetlona dziewięcioma oknami od południa i sześcioma oknami od północy, wychodzącymi na dziedziniec wewnętrzny. Przybliżone wymiary tej sali wynosiły 36 m×10 m. Sala była zaplanowana na 32 łóżka chorych, czyli na 1 łóżko szpitalne przypadało 11 m^2 powierzchni, co jest zbliżone do współczesnych wskaźników. Nie stosowano wówczas podziału chorych według płci ani charakteru schorzeń [5]. We wszystkich pomieszczeniach były piece i kominki. Piętro budynku było przeznaczone na pomieszczenia klasztorne dla szarytek. W budynku znajdowały się także pomieszczenia gospodarcze niezbędne do funkcjonowania szpitala: pralnia, kuchnia, spiżarnia, piekarnia. W podziemiach było sześć piwnic. Szpital miał własne ujęcie wody – na dziedzińcu wewnętrznym była studnia.

Lustratorzy w 1788 roku zaznaczyli, że większość pomieszczeń nie było wykończonych, a na terenie zespołu szpitalno-klasztornego były złożone okna i drzwi do zamontowania. Podobny stan budynku został

przedstawiony w lustracji z 1789 roku [15]. W aktach wizytacji kolegiaty kieleckiej z 1791 napisano: *Kościołek na wschód murowany, w nim nie masz nic, spustoszony. Dach pod gontem, Kopułka ze Dzwonkiem. Przy którym mury na Klasztor dla Panien miłosiernych od W. P. Xcia Sołtyka Bisk. Krak. wystawione, wspaniałe, ale nie dokończone* [17].

Podsumowując, budowany w drugiej połowie XVIII wieku staraniem biskupa Sołtyka kompleks szpitalno-klasztorny był bardzo nowoczesny. Najprawdopodobniej miałby charakter szpitala – placówki leczniczej, w mniejszym stopniu opiekuńczej. Szkoda, że nie został wówczas uruchomiony.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Lustracja klucza kieleckiego została spisana w 1788 roku, w przededniu sekularyzacji dóbr biskupów krakowskich. Przedstawia szczegółowy stan klucza kieleckiego w ostatnim roku rządów biskupa Kajetana Sołtyka. Opis zespołu szpitalno-klasztornego znajduje się na kartach 36–38 tego inwentarza. W prezentowanym fragmencie zawarty jest szczegółowy opis sali chorych, apteki, pomieszczenia na pościel i bieliznę dla chorych, wejścia do szpitala, sionki i pomieszczenia furtianki, także pomieszczeń gospodarczych: pralni, kuchni, spiżarni, piekarni, piwnic. Przedstawiony jest również wygląd dziedzińca wewnętrznego, studni, bramy wjazdowej. Lustracja opisuje także kościół i pomieszczenia klasztorne.

Osiemnastowieczny tekst źródłowy opracowano za pomocą dzisiejszych znaków pisarskich, interpunkcji i ortografii, z zachowaniem oryginalnego brzmienia, zgodnie z zasadami wydawniczymi dla źródeł nowożytnych [18]. Nieczytelne fragmenty tekstu oznaczono znakiem […].

[k. 36] Za miastem na wschód słońca jest kościółek murowany pod tytułem świętego Leonarda, kosztem Zagórskich, obywateli kieleckich założony i fundowany, na którego facjacie stoją cztery gałki kamienne i krzyż żelazny. Do tego kościoła wchodząc są odrzwia z kamienia ciosanego, u których drzwi podwójne fasowane, gwoździami na wylot nitowane, na zawiasach i hakach sześciu, wrzeciądzem, dwoma skoblami i kłódką dużą do zamykania. W tym kościele okien pięć bez krat, ram, szkła i wszelakich należytości. Podłogi i sufitu nie masz. Ściany nie tynkowane, zgoła bez wszelkich ozdób. Z tego kościoła przy miejscu jak wielki ołtarz być ma, jest wchod do zakrystii, z odrzwiami sosnowemi. W tej kominek szafiasty w górę wyprowadzony, okno bez wszelkich przynależności z kratą żelazną jedno, ściany nie tynkowane, podłogi i sufitu nie masz. Nad tym kościołem jest wierzch gontami pokryty reparacji potrzebujący, a nad tym dachem kościoła kopuła od dołu drzewem, a od wierzchu nieco blachą białą pobita, z krzyżem żelaznym i gałką pozłacaną, na której jest dzwonków dwa. Przy tym kościele poniżej przez Ś.p. JO Xięcia Imci Sołtyka biskupa krakowskiego jest szpital dla chorych wymurowany w kwadrat, o dwóch piętrach na klasztor dla Panien Miłosiernych, bez żadnej fundacji, do którego wchodząc po czterech gradusach z ciosanego kamienia jest furta, odrzwia kamienne takież, drzwi pojedyncze fasowane

[k. 36v] bratnalami żelaznemi okowane, na zawiasach dwóch i hakach, z antabą i zamkiem wielkim francuskim. Przy furcie po lewej ręce cela dla furtianki, do której drzwi sosnowe pojedyncze fasowane z zamkiem francuskim, klamką i kluczem, na zawiasach i hakach dwóch. W tej celi podłoga i powała dobra z tarcic, okno jedno z kratami żelaznemi o czterech kwaterach, szyby ćwiartkowe w ołów oprawne, z ramami dębowemi okutemi, piec od dołu z cegły, a od góry z kafli zielonych ordynaryjnych, kominek kapiasty z blachą żelazną. Wyszedłszy z tej celi, przeszedłszy przez sionkę u furty będąca, obróciwszy się w prawą rękę korytarzami jest cela, do której drzwi podwójne na zawiasach i hakach czterech, z zamkiem i klamką, kluczem i antabami. Okno jedno o czterech kwaterach z okuciem i szybami ćwiartkowemi w ołów oprawionemi, powała i podłoga z tarcic, komin kapiasty, piec z kafli białych. Wyszedłszy z tej celi dalej jest wchod do zakrystii z korytarzy, bez drzwi i zamknięcia, który minąwszy jest cela aptekarska, do której drzwi pojedyncze fasowane bez wszelkiego okucia. W tej celi podłogi nie masz, powała z tarcic na belkach układana. Po lewej ręce są drzwi złe do apteki z antabą i dwoma zawiasami oraz hakami, bez zamku. W tym sklepie podłogi nie masz, a zamiast powały sklepienie murowane, okno jedno z kratą żelazną. Z tego sklepu, czyli apteki są drzwi na korytarz pojedyncze fasowane bez wszelkiego okucia. Idąc dalej kurytarzem jest infirmarium na chorych, do których wchod bez drzwi. To infirmarium sklepione, podłogi w nim nie masz, okien z kratami żelaznemi od południa dziewięć , od północy sześć, w których są ramy z okuciem, bez szkła. W tym infirmarium jest fundamentów pod piece trzy, kominków szafiastych nie dokończonych dwa, framug na łóżka dla chorych trzydzieści dwie. Całe to infirmarium wewnątrz nie trynkowane. Wychodząc z tego infirmarium na korytarze jest wychod bez drzwi, podobny jak i wchod. Przy tej infirmerii jest cela na skład pościeli dla chorych, do której drzwi na zawiasach i hakach, bez zamknięcia, w niej podłogi nie masz, powała

[k. 37] z tarcic układana, okien dwa z kratami żelaznemi. Od infirmerii idąc na prost kurytarzami, minąwszy schody, są cele dwie o jednym pod piec fundamencie, do których obydwóch drzwi nie masz,

okien w nich dwa z kratami, powały z tarcic układane, bez podłogi. Za temi celami jest brama na wchod słońca do wjazdu, w której wrota wielkie podwójne salowane, na wylot bratnalami żelaznemi nitowane, na zawiasach wielkich żelaznych sześciu przez całe wrota i hakach tyluż, z ryglem na zewnątrz do zasuwania, z wrzeciądzem i i skoblami pięcioma. W tej bramie próg z kamienia ciosanego szynami żelaznemi potrójno opasany. Idąc od tej bramy prosto kurytarzami dolnemi jest dwie cele o jednym fundamencie pod piece, do których drzwi jedne bez okucia, a drugich brakuje, w nich okien dwa z kratami, powały z tarcic, podłogi nie masz. Dalej za temi jest cela letnia, u której drzwi nie masz, podłogi i powała z tarcic układana, okno jedno z kratami żelaznemi, bez pieca. Idąc prosto ku północy na korytarz są odrzwia bez drzwi. Za temi pod schodami pralnia, do której drzwi nie masz, tylko odrzwia. W tej pralni okna dwa z kratami, powała z tarcic układana, bez podłogi, fundament z cegły pod piec, kominek szafiasty, framug dwie, jedna na wylewanie wody, a druga na szafkę na prost drzwi będąca. Ta cała pralnia wytrynkowana. Wyszedłszy na korytarz od pralni jest kuchenna piekarnia, do której tylko odrzwia. W niej jest okien dwa z kratami, powała z tarcic układana, bez podłogi, fundamenta pod piec piekarski i kaflowy murowane, framugi dwie, ściany nie trynkowane. Dalej jest przysionek bez powały tylko z belkami, w przy której tylko odrzwia, w niej okien dwa z kratami, powała z tarcic układana, bez podłogi którym okno z kratą. Po prawej ręce spiżarnia wytrynkowana, a na prost drzwi spiżarnianych w tymże samym przysionku jest kuchnia, do której odrzwia. W tej okien trzy z kratami, powała z belkami pod sufit, bez podłogi, z fundamentem pod kumin nie dokończonym i ankrami dwiema żelaznemi dla kapy danemi. Ta kuchnia nie tynkowana, w rogu tej izby okienko do refektarza z drzwiczkami drewnianemi, z dwiema zawiaskami, haczykiem i skoblami do zamykania. Wychodząc z tego przysionku na korytarz, idąc nim dalej na prost jest refektarz,

[k. 37v] do którego drzwi na zawiasach, hakach, z gałką do przyciągania, z zamkiem francuskim. W tym refektarzu podłoga zgnita, powała z tarcic, okien pięć z kratami i fundament pod piece […] Przeciwko refektarza są odrzwia, do których idąc prosto jest cela letnia, do której drzwi bez wszelkiego okucia, w niej okno jedno z kratą i ramami, podłoga i powała z tarcic układane. Korytarze te dolne są bez podłogi, sklepione, okien w nich na dziedzieńce wewnętrzne z kratami żelaznemi dwadzieścia dwa, a we wszystkich czterech rogach są schody na górne korytarze idące, nad któremi jest po oknie jednym z kratami. Pod dwojgiem zaś schodów są tranzety dwa bez drzwi, podłogi i powały, tudzież wszelkiego wyporządzenia, tylko z belkami, po oknie jednym mające z kratami żelaznemi. Z korytarzy dolnych jest na dziedzieńce wchod z odrzwiami kamiennemi, bez drzwi, przy którym po prawej ręce jest studnia z wałem i korbami drewnianemi do ciągnienia wody, w której cembrzyna nadpsuta, wiadro żelazem okute z kawałkiem łańcucha i liną starą. Na lewej zaś ręce jest wchod do piwnic murowany z szyją murowaną, w której odrzwia z kamienia ciosanego, przy nich drzwi podwójne proste na czterech zawiasach i dwóch tylko hakach, z ryglem do zasuwania, wrzeciądzem i czterema skoblami.Tą szyją idąc po schodach drewnianych jeszcze nie zdezelowanych jest korytarz podziemny sklepiony, w którym piwnic znajduje się sześć, do których drzwi pojedynczych prostych na zawiasach, hakach z wrzeciądzami, skoblami żelaznemi do zamykania jest tylko troje, reszty brakuje. W tych piwnicach okienek sześć z kratami żelaznemi, to jest w każdej piwnicy po jednym, z korytarza podziemnego okienek dwa także z kratami żelaznemi. Od wschodu tym kurytarzem podziemnym udawszy się w lewą stronę są schody ciemne sekretne na kurytarz pierwszy wyżej opisany, nad któremi żadnego zamknięcia nie ma. Wróciwszy się ku aptece, która wyżej opisana i tę minąwszy w prawą nieco udając się, są schody na wyższy korytarz z czworga wyżej opisanych, jedne, któremi wszedłwszy na korytarze bez podłóg, z powałami na belkach z tarcic układanemi będące, jest w nich na dziedzieniec [k. 38] wewnętrzny okien bez krat żelaznych dwadzieścia cztery, przy wszystkich zaś czworgu schodach po oknie jednym. Na tych kurytarzach jest cel pojedynczych dziewięć, podwójnych cztery, w nich drzwi siedemnaście na zawiasach, hakach z zamkami, klamkami piętnastu, u dwojga zaś z tych drzwi ani zasuw ani zamków nie masz, a czworga drzwi nie dostaje. Na tych kurytarzach najwyższych są dwa tranzety, nad dolnemi także jak pierwsze, z tą tylko różnicą, że po jednym jest w nich oknie bez krat. Drzwi na tych korytarzach dwoje pojedynczych fasowanych, ze wszystkim okuciem. W celach zaś wszystkich tak pojedynczych jako podwójnych pieców kaflowych dokończonych trzy, fundamentów pod piece sześć, kuminków sześć, pował siedemnaście, podłóg szesnaście, okien dwadzieścia trzy, blach do pieców żelaznych dwie. Pomiędzy temi celami jest dormitarz, do którego drzwi na zawiasach i hakach, z zamkiem francuskim i kluczem, w nim podłoga i powała z tarcic, okien sześć, framug dwie, fundamentów pod piec dwa, z tego zaś dormitarza są drzwi do celi z wszelkim okuciem jak pierwsze. W klasztorze tym znajduje się z kamienia ciosanego na składzie przygotowana do kościoła, tudzież okien z ramami dębowemi i okuciem wszelkim, z szybami ćwiartkowemi w ołów oprawnemi osiemdziesiąt dwa, okien zaś ustawionych w całym klasztorze piętnaście oprócz dwóch, które przy celach wyżej są opisane, zamków nieprzybitych u ślusarza Główki złożonych, z kluczami, klamkami, bez zasuw siedem. Drzwi w klasztorze złożonych, nie przybitych

podwójnych pięć, pojedyncze jedne. Cały ten klasztor gontami pobity reparacyi potrzebuje, w którym dymników z brzegami blachą wąską obijanemi osiemnaście, kominków nad dach wywiedzionych murowanych dwadzieścia dwa, rynny drewniane blachą z wierzchu wybite. Na tylnej facjacie nad bramą będącej jest krzyż żelazny, od którego po brzegach facjaty jest blacha biała dawana, a poniżej zostawione miejsce na kami[e]ń murowany z napisem, mający być wmurowany, który pod tąż bramą nie nacięty, złożony zostaje. Koło tego klasztoru miejscami gzymsy popsute, miejscami trynki nadrujnowane. Ta fabryka dokończenia i fundacji potrzebuje [19].

PIŚMIENNICTWO

[1] Piotrowski W. Polska medycyna oświeceniowa. Towarzystwo Miłośników Jawora, Jawor 1997; 157–159.
[2] Starzyk J, Starzyk K. Szpital Świętej Trójcy w Kielcach w świetle inwentarza z 1816 roku. Studia Medyczne Akademii Świętokrzyskiej 2004; 2: 259–262.
[3] Starzyk J, Starzyk-Łuszcz K. XVIII-wieczny szpital św. Wojciecha w Kielcach. Studia Medyczne Akademii Świętokrzyskiej 2007; 6: 83–86.
[4] Dzierżanowski R. Słownik chronologiczny dziejów medycyny i farmacji. Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1983; 97–98.
[5] Podgórska-Klawe Z. Od hospicjum do współczesnego szpitala. Ossolineum, Wrocław 1981; 90–116.
[6] Guldon Z, Massalski A. Historia Kielc. Wydawnictwo Kieleckiego Centrum Kultury, Kielce 2000; 72.
[7] Marcinek R. XVIII wiek. W: Kronika Polski. Red. A. Nowak. Wydawnictwo Ryszard Kluszczyński, Kraków 1998; 349.
[8] Podgórska-Klawe Z. Szpitale warszawskie 1388–1945. PWN, Warszawa 1975; 68.
[9] Podgórska-Klawe Z. Szpitale warszawskie 1388–1945. PWN, Warszawa 1975: 334–342.
[10] Scherz A. Zarys historyczny Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Polsce (Karta z dziejów społecznych Kościoła). Nasza Przeszłość 1960; 12: 59–172.
[11] Piwek J. Kielce w latach 1816–1866. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wyższej Szkoły Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim, Ostrowiec Św. 2005; 46.
[12] Kuczyński J. Ludność Kielc w świetle lustracji z 1788 roku. Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 1995; 18: 40–69.
[13] Zeniuk A. Nowatorstwo i humanitaryzm polskiego szpitalnictwa XI–XVIII wiek. Arch Hist Med 1977; 40: 149–164.
[14] Adamczyk JL. Rynek w Kielcach. Przekształcenia przestrzenne i zabudowa mieszczańska Kielc lokacyjnych w XVII–XIX wieku. Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego, Kielce 1993; 46–48, 149–150.
[15] Guldon Z, Marcinkowski E, Wirska E. Kielce. Materiały źródłowe do połowy XIX wieku, Kielce, 1971; 62–70.
[16] Żurowska M. Dawny klasztor i szpital sióstr miłosierdzia, tzw. Gmach Leonarda. Skrócona dokumentacja historyczna. P.P. Pracownie Konserwacji Zabytków, Oddział w Kielcach, Pracownia Dokumentacji Naukowo-Historycznej, Kielce 1974 (Nr 17/D), mps.
[17] Archiwum Diecezjalne w Kielcach (ADK). Akta konsystorskie kolegiaty kieleckiej. Dokumenty, listy, notatki dotyczące spraw różnych i 2 inwentarze 1554–1802. Sygn. PKK-25; k.14v (wizytacja kolegiaty kieleckiej z 25 maja 1791 r.)
[18] Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku, Wrocław 1953.
[19] Lustracja klucza kieleckiego dóbr biskupów krakowskich z 1788 r. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD). Archiwum Skarbu Koronnego (ASK). Dział LVI. Sygn. Ż3 nr 271; k. 36–38.

Adres do korespondencji:

dr n. med. Jacek Starzyk
Świętokrzyskie Centrum Onkologii
25-376 Kielce, ul. Artwińskiego 3
tel. 041 3674755
e-mail: studiamedyczne@ujk.kielce.pl